

Strona znajduje się w archiwum.

Felerne szczepionki w Chinach

Tysiące dzieci w Chinach otrzymało zanieczyszczone szczepionki, które jak dotąd spowodowały śmierć czworga z nich, trwale upośledzając 74.

Okolo 70 rodziców próbowało wnieść pozew przeciwko organom opieki zdrowotnej w prowincji Shanxi, jednak napotkali oni na przeszkody zarówno w sądach, jak i władzach służby zdrowia, które to organy uporczywie odrzucają oskarżenia, twierdząc, że nie ma związku między szczepionkami a problemami zdrowotnymi ich dzieci. 18 marca o dramacie doniosła agencja Reuters i gazeta "China Global Times".

Z kolei, jak podaje "China Economic Times", firma, która posiadała monopol na dystrybucję szczepionek, nie zadbała o przechowywanie ich w niskiej temperaturze.

Skandal już przyczynił się, jak podaje "The Sunday Times" do otwartego konfliktu między dziennikarzami a urzędnikami, powodując usunięcie przez cenzorów z Internetu pierwotnej informacji o zajściu.

Zastępca dyrektora lokalnych władz odpowiedzialnych za zdrowie, Li Shukai, w wywiadzie dla agencji Xinhua zaprzeczył by historia o szczepionkach była prawdziwa. Jednak doktorzy i whistleblowerzy z okręgowego ośrodka kontroli nad chorobami

potwierdzili doniesienia dziennikarza, opierając to na sześciomiesięcznym śledztwie, wywiadach z 36 rodzinami ofiar szczepionek i innych dokumentach. Nie dziwią ich jednak działania władz, próbujących ukreć łeb sprawę.

Whistleblower - Chen Tao'an przyznał, że widział miliony ampułek ze szczepionką wystawionych "jak kartofle na słońcu" bądź trzymany w przegrzanych pokojach firmy farmaceutycznej Beijing Huawei, zamiast w ściśle kontrolowanej temperaturze. Stwierdził on, że dokonał ponad 30 prób zgłoszeń o sytuacji, jednak jego apele trafiły w próżnię.

W miarę zataczania przez skandal coraz większych kręgów, okazało się, że istnieje więcej spraw, w których lekceważono doniesienia o szkodliwych medykamentach. W mieście Hangzhou około 400 tysięcy ludzi otrzymało niewłaściwe szczepionki przeciw żółtaczce, kolejne 210 tysięcy uszkodzonych ampułek ze szczepionką przeciw wściekliźnie zostało odkrytych w 27 prowincjach Chin.

Źródła: timesonline.co.uk (21.03.2010) za "The Sunday Times", "China Global Times" (18.03.2010)